

**Temat: Błogosławiony biskup Jerzy Matulewicz – kapłan i zakonnik.**

*Konspekt katechezy dla kl. „O” i I szkoły podstawowej*

**Cel ogólny:** zapoznanie uczniów z postacią bł. bp Jerzego Matulewicza

**Cele szczegółowe:**

Uczeń:

- Przypomina znane sobie wiadomości o kapłanie
- Dopasowuje ilustracje związane z pracą kapłana,
- Poznaje wybrane wiadomości z życia bł. bp Jerzego Matulewicza,
- Podejmuje trud pełnienia dobrych uczynków.

**Metody:** obserwacja, modlitwa, metody aktywizujące, niedokończone zdania,

**Pomoce i środki dydaktyczne:** zagadka, piłeczka, ilustracje związane z pracą księdza i inne dowolne, małe obrazki dla każdego dziecka z postacią bł. Jerzego Matulewicza, kredki, zeszyt.

Czynności katechety, czynności uczniów, przebieg katechezy	Metody i formy pracy
<p>* Modlitwa rozpoczynająca wg pomysłu katechety.</p> <p><b>I. WPROWADZENIE DO TEMATU</b> Dziś przygotowałam wam pewną zagadkę. Posłuchajcie jej i odpowiedzcie, o kim ona mówi:</p> <p style="padding-left: 40px;">Kim ja jestem zgadniesz sam, ornat na mszy piękny mam, Słucham, grzechy darowuję, Eucharystię ci sprawuję. W kościele mnie spotkacie, jestem ..... czy mnie znacie?</p> <p>- Proszę o podniesienie ręki tej osoby, która widziała księdza, a biskupa? - Piłeczka wędruje między nami. Kto ją trzyma w ręku dopowiada zdanie: „Wiem, że ksiądz...”. Jeśli ktoś z was nie będzie umiał tego dokończyć przekazuje piłeczkę do następnej osoby. - Na stole przygotowałam kilka obrazków przyklejcie na tablicę te, które będą potrzebne księdzu, a pozostałe odłóżcie na biurko może uda się wam również odnaleźć rzeczy, które posiada ksiądz biskup, popatrzcie dobrze. - Bardzo dużo wiecie o kapłanach. To mnie cieszy. Dziś poznacie jeszcze jednego bardzo ważnego kapłana biskupa. Miał na imię Jerzy, nazwisko - Matulewicz. Zna go cały świat, a dziś i wy go poznacie.</p> <p><b>II. ROZWINIĘCIE</b> Rozdanie dzieciom obrazków z wizerunkiem bł. Jerzego Matulewicza. Obserwacja obrazka w ciszy.</p> <p>Krótki wykład z życia błogosławionego Matulewicza:</p> <p><i>Jerzy urodził się 13 kwietnia 1871 roku w wielodzietnej rodzinie litewskiej, we wsi Lugine koło Mariampola na Suwalszczyźnie. Był ósmym dzieckiem w rodzinie. Oboje rodzice umarli, gdy był mały. Był wychowywany przez swojego starszego brata Jana, niezwykle surowego i wymagającego człowieka. Pomimo kłopotów zdrowotnych i materialnych - często nie miał, za co kupić podręczników - uczył się dobrze, był uczniem pilnym i pracowitym. Chętnie się modlił. Przygodni świadkowie opowiadają, że widzieli na rękojęści pluga różaniec, który Jerzy odmawiał podczas pracy, a w</i></p>	<p>Modlitwa</p> <p>Niedokończone zdanie</p> <p>Obserwacja, wybór właściwego obrazka</p> <p>Obserwacja</p> <p>Wykład</p>

chwilach przeznaczonych na odpoczynek czytał i uczył się. Po kilku latach nauki w gimnazjum (od 1883 r.) zachorował na gruźlicę kości. Musiał posługiwać się kulami. Choroba ta gnębiła go do końca życia. Już w gimnazjum pragnął zostać kapłanem i w 1891 roku, jako dwudziestoletni młodzieniec, wstąpił do Seminarium Duchownego w Kielcach. Wówczas też zmienił swoje nazwisko z Matulaitis na Matulewicz. Zapamiętano go jako kleryka pełnego spokoju, wewnętrznej równowagi, otwartego i pracowitego. Gdy władze carskie zamknęły seminarium, kontynuował naukę w Warszawie, a następnie w Petersburgu. Tu przyjął święcenia kapłańskie 31 grudnia 1898 roku. Postępująca gruźlica kości spowodowała, że musiał poddać się **leczeniu** w jednym z warszawskich szpitali. Pomimo choroby zwrócił swoją uwagę na ludzi potrzebujących. Po kuracji rozwinął działalność społeczną w Warszawie, zakładając m.in. Stowarzyszenie Robotników Katolickich, redagował czasopismo dla pracowników „Towarzysz Pracy”. Myślał także o dzieciach. Dla nich otworzył przedszkole i gimnazjum na Bielanach. Przygotował też kursy krawieckie dla dziewcząt z okolicy i postanowił otworzyć sierociniec. Dojrzał w nim wówczas zamiar odnowienia i zreformowania zakonu Marianów. 29 sierpnia 1909 roku, w kaplicy biskupiej w Warszawie, złożył śluby zakonne na ręce ostatniego żyjącego marianina ojca Wincentego Sękowskiego- Senkusa. Rok później ułożył nowe konstytucje dla Marianów, którzy odtąd mieli być zgromadzeniem ukrytym. W 1911 roku został generałem zakonu, którym kierował do śmierci. Po zakończeniu działań wojennych ojciec Jerzy powołał Zgromadzenie Sióstr Ubogich Niepokalanego Poczęcia NMP, aby opiekował się sierotami i ubogimi, które szybko rozprzestrzeniło się na Litwie i w Ameryce. **Jest też założycielem Zgromadzenia Sióstr Służebnic Jezusa w Eucharystii, które są i w naszej archidiecezji. W październiku 1918 roku Benedykt XV mianował go biskupem wileńskim a w kilka lat później Pius XI - wizytatorem apostolskim na Litwie** W ciągu dwu następnych lat nieludzkimi wprost wysiłkami udało mu się zorganizować życie katolickie w tym kraju i naprawić stosunki **władz** ze Stolicą Apostolską. W trakcie prac nad zatwierdzeniem konkordatu, ojciec Jerzy umarł nagle po nieudanej operacji 27 stycznia 1927 r. Beatyfikowany został przez Jana Pawła II w 1987 roku podczas uroczystości z okazji 600-lecia Chrztu Litwy. Jego relikwie spoczywają w kościele w Mariampolu. Jest jednym z patronów **nie tylko** Litwy.

(*stosownie do potrzeb wiekowych* wybieramy tylko niektóre z podanych wiadomości z życia błogosławionego; *warto też uwrażliwić dzieci, że jest wiele miejsc na Białostoczczyźnie, w których bł. Bp Jerzy Matulewicz osobiście był obecny; dla tego wieku cenne byłyby wybrane obrazy z komiksu „Jurek, który został biskupem”* )

- Podziękujmy Panu Jezusowi, że dał takiego księdza biskupa. Pomódlmy się słowami „Ojcze nasz”

### III PODSUMOWANIE

- Za chwilę przeczytam wam kilka zdań. Jeśli to, co usłyszycie jest prawdziwe narysujcie w zeszytcie kropkę koloru zielonego. Jeśli będzie to nie prawdziwe kreskę koloru czerwonego.

1. Ksiądz biskup miał wiele rodzeństwa.
2. Chętnie chodził do szkoły i uczył się.
3. Pomagał różnym ludziom i troszczył się o nich.
4. Nie przejmował się biednymi dziećmi.
5. Możemy go nazywać błogosławionym.

Cieszymy się, że mamy takiego opiekuna w niebie. Za jego dobroć i święte życie możemy podziękować Panu Bogu. Niech naszym podziękowaniem będzie dobry uczynek i odmówiona dodatkowo jeden raz dziennie modlitwa „Ojcze nasz”.

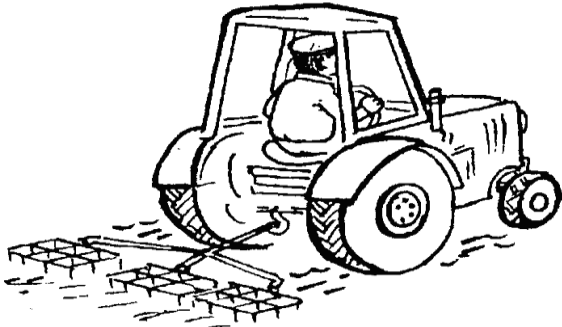
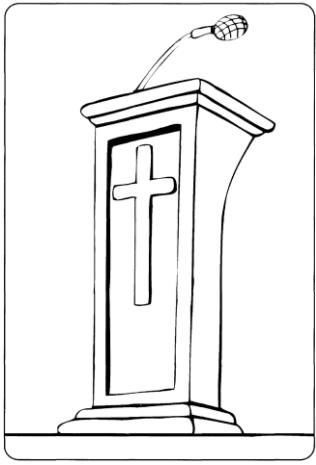
**Zapis w zeszytcie i praca domowa:** - wklejenie obrazka z wizerunkiem ks. Bp Jerzego Matulewicza; ozdobienie go dużymi niezamalowanymi kwiatkami. Kwiatki te można zamalować jedynie wówczas, gdy uda się zrobić jakiś dobry uczynek i odmówić „Ojcze nasz”.

Modlitwa na zakończenie wg uznania katechety

Modlitwa

Działanie plastyczne

Działanie praktyczne



Opr. mgr Małgorzata Kaspe-

rowicz

